

Zepsuty samochód złodzieja

Data publikacji: 9.09.2014 13:35

Przebijają oponę ostrym przedmiotem i okradają auta, gdy kierowcy są zajęci wymianą koła. W Międzywiciu na drodze S1 odnotowano kolejny przypadek kradzieży metodą 'na koło'. Tym razem jednak złodziejom nie udało się kraść torbki pozostawionej w samochodzie. Rabusiom z Czech podczas złodziejskiej akcji ... zepsuł się samochód.

Do zdarzenia doszło w nocy z piątku na sobotę na drodze S1 w Międzywiciu. Zanim doszło do kradzieży dwie osoby jadące samochodem zatrzymały się na jednej ze stacji paliw w Cieszynie. Kobieta i mężczyzna zrobili sobie przerwę w długiej podróży. **Nie przypuszczali, że byli obserwowani przez sprawców, którzy na parkingu celowo przecięli oponę w ich samochodzie. Po przejechaniu kolejnych kilkunastu kilometrów zatrzymali się w Międzywiciu, aby sprawdzić usterkę. Gdy kobieta i mężczyzna byli zajęci wymianą koła, na pasie w kierunku granicy zatrzymał się inny samochód. –** relacjonuje Rafał Domagała rzecznik cieszynskiej policji.

Z samochodu wysiadł nieznany mężczyzna i przebiegł na drugą stronę drogi. Sprawca zabrał torbkę z otwartego samochodu i szybko uciekł z powrotem do swojego auta. Kobieta straciła 2000 zł, dokumenty i telefony komórkowe. Jednakże szybka ucieczka z miejsca kradzieży się nie udało. Samochód złodziei także uległ awarii. Jak dodaje Domagała - **rabusie mieli duże problemy z uruchomieniem škody. Pchanie samochodu przez 300 metrów też nic nie dało. Poszkodowani obserwując poczynania sprawców powiadomili policję.** Po kilku minutach skoczowscy policjanci zatrzymali siedzącego w škodzie mężczyznę. Drugi uciekł przed przyjazdem patrolu.

[POSŁUCHAJ](#)

Zatrzymany to 40-letni obywatel Czech. Podczas przeszukania stróża prawa znaleźli skradzioną torbkę. Samochód złodziei został odholowany na policyjny parking. 40-letni mieszkaniec okolic miasta Znojmo został przesłuchany. Policjanci przedstawili mu zarzuty. Grozi mu do 5 lat więzienia. Nadal poszukiwany jest drugi ze sprawców. Jak dodaje rzecznik policji, rozprawa będzie się toczyła przed czeskim sądem.

To drugi przypadek w tym roku, kiedy w taki sposób złodziej próbuje skraść przedmioty z samochodu. W roku ubiegłym cieszynska policja zanotowała kilka tego typu przypadków.

JB